

STANISŁAW BAŁDYGA

ur. 1945; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, wystawa, galeria Labirynt+

Moją pierwszą wystawę w życiu miałem w „Labiryncie”

Pierwsza wystawa, jaką mieliśmy w życiu, była dyplomowa w Toruniu. Malutka, zrobiona gdzieś w herbaciarni. Później, jak przyjechaliśmy do Lublina, to pierwszą wystawę mieliśmy z Baską „Labiryncie” na Rynku Starego Miasta. To była moja pierwsza wystawa w życiu. Pokazałem przede wszystkim techniki metalowe. Robiłem akwafortę z akwatintą. Tam była część prac dyplomowych i część prac, które stworzyłem zaraz po dyplomie. Byłem zażartym grafikiem. Chciałem robić i robiłem dużo. Baśka tworzyła mezzotintę z suchą igłą.

W Polsce miałem dużo wystaw indywidualnych. Wiosną miałem taką w Toruniu. Nie tak dawno też, w 2009 roku, u Leszka Mądzika na Rynku. Teraz zorganizowano mi bardzo dużą wystawę w Opolu Śląskim. Jeszcze tam jest, chociaż rozebrana. Nie mogłem na nią pojechać, bo trafiłem do szpitala. Z Baską mieliśmy też mieć duże wystawy w Krakowie i w Toruniu. Ale jak się dowiedziałem, że idę na operację, to przenieśliśmy je na 2013 rok.

Wystawy z Baską traktuję tak jak indywidualne. Bo idziemy już przez to życie we dwoje i najczęściej robimy to razem. Tu na Zamku też wystawialiśmy się razem. Przy dużych wystawach pokazujemy jakieś sto dwadzieścia, sto czterdzieści prac, mniej więcej. Czyli po sześćdziesiąt prac. Ale z tym jest różnie. Zależy od układu i od tego, jak chcemy pokazać tę wystawę.

Data i miejsce nagrania	2012-03-16, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"